

Sygn. akt I Aga 129/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Magdalena Natalia Pankowicz SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. akt I GC 18/16

I. prostuje oczywisty błąd pisarski w komparycji zaskarżonego wyroku poprzez wpisanie właściwej nazwy firmy, pod którą działa pozwana spółka – (...) zamiast (...);

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

(...)

UZASADNIENIE

Powód – (...) sp. z o.o w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej W. i M. sp. z o.o w S. kwotę 124 476 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwana W. i M. sp. z o.o w S. wnosila o oddalenie powództwa. W pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódki stanowiących przedmiot żądania pozwu. Kolejnym argumentem uzasadniającym żądanie oddalenia pozwu było zdaniem pozwanego wadliwe wykonanie umowy co skutkowało odstąpieniem pozwanego od umowy.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 124 476 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2016 r. (punkt 1.), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13 441 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2.) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 16 647,69 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo sfinansowanych przez Skarb Państwa (punkt 3.).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że w dniu 02.05.2012 roku strony zawarły umowę na podstawie, której powód zobowiązał się do wykonania opracowania studium wykonalności projektu pod nazwą regionalny (...) oraz wykonania analizy potencjału rynkowego strategii rozwoju połączeń oraz prognozy ruchu lotniczego lotniska regionalnego w S.. Przedmiotem sporu objętego niniejszym postępowaniem było wyłącznie żądanie wynagrodzenia za wykonanie studium wykonalności.

Sąd I instancji wskazał, że będący przedmiotem zamówienia obowiązek pozwany zrealizować miał zgodnie z warunkami wskazanymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz w stanowiących jej integralną część załącznikach w tym opisie przedmiotu zamówienia (załącznik nr 1) oraz ofertą wykonawcy której poświadczona przez stronę kopia stanowi integralną część umowy (załącznik nr 2). Ponadto przedmiot zamówienia wykonany miał być zgodnie z zasadami, warunkami technicznymi, przepisami prawa oraz z regulami obowiązującymi przy realizacji opracowania tego rodzaju (§ 1 umowy). Zgodnie z zapisem § 6 ust. 3 pozwany zobowiązał się odebrać i potwierdzić odbiór prawidłowo wykonanego przedmiotu zamówienia w terminie 14 dni, licząc od chwili otrzymania wniosku pozwanego tym zakresie oraz zapłacić umówione wynagrodzenie w wysokości i terminach opisanych w umowie. Zgodnie z § 7 ust. 1 litera b z tytułu prawidłowego wykonania i przekazania do odbioru opracowania studium powodowi przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 88 550 zł z podatkiem VAT w kwocie 20 363 zł 50 gr. Zgodnie z zapisem § 9 umowy powód zobowiązał się wykonać przedmiot zamówienia w zakresie opracowania studium najpóźniej do dnia 28.11.2012 roku. W § 12 uregulowano zasady odstąpienia zamawiającego od umowy. Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia określony został w specyfikacji istotnych warunków zamówienia przy czym zapis zawarty w rozdziale 3 ust. 3 specyfikacji (k. 140) odsyłał w tej materii do załącznika nr 4 (k. 152-155). Zgodnie z zapisem ust. 3 pkt tegoż załącznika (k. 154) studium wykonalności projektu powinno być opracowane zgodnie z aktualnymi, w momencie jego sporządzenia, standardami wytycznymi krajowymi i międzynarodowymi dla projektów przygotowanych dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej szczególności określonymi następujących dokumentach: a. niebieska księga inicjatywy jaspers dla sektora transportu lotniczego załącznik B , wydanie z września 2008; b. wytyczne do studium wykonalności w zakresie infrastruktury transportowej do projektów objętych indykatywnego wykazu indywidualnych projektów kluczowych na lata 2007-2013, oś priorytetowa „infrastruktura transportowa regionalna i lokalna”. W przypadku powstania jakichkolwiek rozbieżności pomiędzy powyższymi dokumentami pierwszeństwo stosowania miało mieć opracowanie-niebieska księga inicjatywy jaspers. Zgodnie z ust. 4 pkt 1 powód zobowiązany był do respektowania zgłoszonych przez pozwanego uwag co do treści i formy przedłożonych dokumentów. Pozwany tymi uwagami był związany i zobowiązany do wprowadzenia wszelkich zmian które wskaże zamawiający czyli pozwany.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego, wynikało, że w dniu 15.10.2012 roku powód przekazał pozwanemu wstępną wersję studium wykonalności. Oświadczeniem z dnia 29.10.2012 roku pozwany odmówił w całości odbioru wstępnego stadium wykonalności z uwagi na występujące w nim niekompletności oraz inne wady. W ocenie pozwanego przedmiot zamówienia nie był kompletny i nie pozwalał na realizację celu któremu ma służyć. W oświadczeniu w pkt 1-5 pozwany wyszczególnił nieprawidłowości występujące we wstępnym studium wykonalności. Jednocześnie pozwany na podstawie art. 11 ust. 3 zawartej umowy wezwał powoda do ponownego przedstawienia przedmiotu zamówienia wolnego od wad w terminie do dnia 14 listopada 2012 roku. Dnia 14.11.2012 roku powód przekazał

pozwanemu poprawioną wersję studium wykonalności. Oświadczeniem z dnia 23.11.2012 roku pozwany odmówił odbioru przedmiotu zamówienia. Jednocześnie pozwany oświadczeniu tym zawarł kolejne zastrzeżenia do przedmiotu zamówienia ujęte w pkt 1-3. Pozwany wezwał powoda do przedłożenia przedmiotu zamówienia zgodnego z umową, obowiązującymi normami, zasadami współczesnej wiedzy technicznej i kompletnego z punktu widzenia celu jakiemu ma służyć oraz z uwzględnieniem uwag wniesionych na etapie realizowania umowy. W dniu 28.11.2012 roku powód ponownie przekazał pozwanemu poprawione opracowanie studium wykonalności. Jednocześnie powód zawarł krótki komentarz do zarzutów zawartych w oświadczeniu pozwanego z dnia 23.11.2012 roku. Pismem z dnia 10.12.2012 roku pozwany jednak ponownie odmówił odbioru przekazanego w dniu 28 listopada 2012 roku przedmiotu zamówienia z uwagi na występowanie w nich istotnych wad które wymienione i opisane zostały w pkt 1-7. Jednocześnie pozwany wyznaczył powodowi dodatkowy czternastodniowy termin do usunięcia wad. Pozwany zastrzegł także, że po upływie tego terminu jeżeli dzieło posiadać będzie wady - odstąpi od umowy. Dnia 21.12.2012 roku powód przekazał pozwanemu ostateczną wersję opracowania studium wykonalności projektu. Z kolei pozwany oświadczeniem z dnia 04.01.2013 roku odmówił odbioru przedmiotu zamówienia z uwagi na jego zdaniem występujące wady opisane w pkt 1-5, a następnie odstąpił od umowy. Rozszerzony opis występujących wad na zarządzenie Sądu Okręgowego zawarty został w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanego na karcie 381-386. Jako podstawę prawną oświadczenia o odstąpieniu od umowy pozwany wskazał przepisy art. 491 k.c. oraz § 12 ust. 2 umowy łączącej strony.

Sąd Okręgowy ustalił następnie, że wykonane przez powoda studium wykonalności było zgodne z treścią zawartej umowy w szczególności z aktami do których umowa odsyła precyzując zakres jej przedmiotu, a więc ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia, a w dalszej kolejności z niebieską księgą inicjatywy jaspers oraz wytycznymi do studium wykonalności w zakresie infrastruktury transportowej.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał żądanie powoda za uzasadnione w całości. Wskazał, że dochodząc do takiej konkluzji oparł się w głównej mierze na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności na treści umowy oraz dokumentach do których umowa odsyła, a więc specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz na dokumentach do których z kolei odsyła specyfikacja czyli niebieska księga inicjatywy jaspers oraz wytyczne do studium wykonalności. Te dokumenty mające charakter źródłowy w postępowaniu dowodowym miały znaczenie wiodące co oznacza, że dowody osobowe miały znaczenie drugoplanowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór między stronami koncentrował się wokół zagadnień o specyficznym charakterze, dotyczącym przedmiotu o bardzo odrębnej regulacji prawnej co implikowało konieczność skorzystania z wiedzy specjalnej. Te względy sprawiły, że sąd dopuścił dowód z opinii biegłego zakreślając tezę dowodową zgodnie z postanowieniem z dnia 06.02.2017 i 20.10.2017 roku. Treść opinii biegłego została w całości zaakceptowana przez Sąd I instancji, który wskazał, że lektura treści obszernej opinii biegłego prowadzi do wniosku, że ma ona bardzo wyczerpujący, logiczny, merytoryczny, a także niezwykle czytelny charakter. Treść opinii biegłego stała się podstawą kluczowego ustalenia, że zobowiązanie swoje powód wykonał zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno gospodarczemu (art. 354 § 1 k.c.). Z tych też względów uznał, iż nie zachodziła konieczność powołania dowodu z innego biegłego, o co wnioskował pełnomocnik pozwanego uznając, że u podstaw tego wniosku leżało jedynie to, że opinia ta była niekorzystna dla strony pozwanej.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia, Sąd Okręgowy uznał go za chybiony. Stwierdził, że strony łączyła umowa o dzieło (art. 627 k.c.). Zgodnie z treścią art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem 2 lat od dnia oddania dzieła, ale jeżeli dzieło nie zostało oddane od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Ustalenia wymagało zatem czy doszło do oddania dzieła. W ocenie Sądu Okręgowego do oddania dzieła doszło 21.12.2012 roku, kiedy to powód przedstawił pozwanemu ostateczną wersję studium wykonalności, dając tym samym do zrozumienia, że nie będzie dokonywał dalszych poprawek. Przed tą datą powód kilkakrotnie podejmował próby oddania dzieła, ale zawsze spotykały się one z odmową odbioru i wyzwaniem do usunięcia wad. W ostatecznym jednak kształcie do oddania dzieła doszło do dnia 21.12.2012 roku, kiedy to powód uznał, że ma ono charakter wyczerpujący. Sam określił przekazaną 21.12.2012 roku wersję studium wykonalności jako ostateczną. Także Sąd I instancji przyjął tę datę jako skutecznego oddania dzieła, które wbrew twierdzeniom pozwanego było wolne od wad. Poprzednio czynione próby przez powoda oddania dzieła także

spotykały się z odmową odbioru i wezwaniem do usunięcia wad. W tych poprzednich przypadkach powód aczkolwiek nie do końca zgadzając się z argumentacją pozwanego faktycznie jednak dokonywał pewnych zmian żądanych przez pozwanego. Z tych względów poprzednio czynione próby oddania dzieła Sąd Okręgowy traktował, iż zawierają się one w etapie wykonywania zobowiązania. Natomiast w dniu 21.12.2012 roku nastąpiło definitywne odebranie dzieła, a tym samym wykonanie zobowiązania.

Zdaniem Sądu I instancji dwuletni termin przedawnienia roszczenia rozpoczął bieg w dniu 21.12.2012 roku. Pozew w sprawie wniesiono dnia 27.01.2016 roku. Z kolei w dniu 08.12.2014 roku doszło do przerwania biegu przedawnienia bowiem zgodnie z treścią art. 123 § 1 k.c. powód składając wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, podjął czynności zmierzające do dochodzenia swojego roszczenia. Strona pozwana uznała, że faktycznie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia bowiem wniosek ten nie mógł wywołać żadnych skutków prawnych, gdyż powódka wskazała nieaktualny adres pozwanej spółki co spowodowało brak możliwości skutecznego doręczenia wniosku pozwanej spółce i wywołania przez ten wniosek skutków jakie ustawa wiąże z tą czynnością. Na poparcie swojego stanowiska pozwany powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10.03.2016 roku sygnatura I ACa 712/15 i na tezę w nim zawartą tj., że wniosek o zawiązanie do próby ugodowej obarczony błędem mianowicie niezawierający właściwego, znanego wnioskodawcy adresu uczestnika do doręczeń, nie prowadzi do przerwania biegu terminu przedawnienia. Sąd Okręgowy podkreślił jednak, że z uzasadnienia tego orzeczenia wynikało, że w przypadku, w którym orzekł Sąd Apelacyjny wnioskodawca w ogóle nie podał adresu do doręczeń uczestnikowi postępowania o zawiązanie do próby ugodowej. Orzeczenie i teza w nim zawarta zasadniczo różniła się zatem od stanu prawnego, jaki zawierał się aktach I Co 910/14 Sądu Rejonowego Szczytnie. Z akt tych wynikało, że wzywający - powód wskazał adres przeciwnika-pozwanego, który jak wynikało z wyciągu KRS, przedstawionego przez pozwanego, nie był aktualny. Niemniej jednak ta kwestia nie była badana w ramach wstępnej kontroli wniosku przez Sąd Rejonowy w Szczytnie, a tym samym nie wzywano powoda do usunięcia ewentualnych braków w trybie art. 130 k.p.c. Natomiast na rozprawie w dniu 15.01.2015 roku, w której uczestniczył pełnomocnik powoda radca prawny J. Z. sąd uznał pozwanego za zawiadomionego prawidłowo. Te okoliczności sprawiły, że powód miał pełną świadomość i był obiektywnie przekonany, że złożony przez niego wniosek o zawiązanie do próby ugodowej został wniesiony skutecznie. Świadomość skutecznie wniesionego wniosku obejmowała zatem także przekonanie o przerwaniu biegu przedawnienia roszczenia wobec pozwanego. Niejednokrotnie częścią strategii przedprocesowej strony jest składanie wniosków o zawiązanie do próby ugodowej mając na względzie zasadniczy cel jakim jest przerwanie biegu przedawnienia, w sytuacjach kiedy strony mają pełną świadomość braku możliwości ugodowego załatwienia sporu. Nie można wykluczyć, że w tym przypadku tak było. Powód wychodząc więc z rozprawy przed Sądem Rejonowym w Szczytnie dnia 15.01.2015 roku miał pełną świadomość skutecznego złożenia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, a tym samym i skutecznego przerwania biegu przedawnienia roszczenia. W sytuacji, gdy sąd nie dopatrzył się nieprawidłowości w doręczeniu zawiadomienia pozwanemu, a w protokole rozprawy stwierdził, że pozwany został zawiadomiony prawidłowo (k. 22 akt sprawy Sądu Rejonowego w Szczytnie I Co 910/14), przyjąć należało, iż wniosek o zawiązanie do próby ugodowej wniesiono skutecznie, a tym samym rodzi on skutki prawne, w tym także przerywa bieg przedawnienia. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że w dniu 08.12.2014 roku doszło do przerwania biegu przedawnienia, który tego samego dnia rozpoczął bieg od początku. Tym samym dwuletni termin przedawnienia minął 08.12.2016 roku. Jak już wyżej wskazano pozew w niniejszej sprawie wpłynął 27.01.2016 roku, a zatem przed upływem terminu przedawnienia.

Odnosząc się następnie do kwestii odstąpienia przez pozwanego od umowy, uznał je za bezskuteczne. Stwierdził, że pozwany dokonując odstąpienia od umowy w pierwszej kolejności jako podstawę swojej decyzji wskazał przepis art. 491 k.c. Z jego treści wynika, że powodem odstąpienia od umowy jest zwłoka jednej ze stron w wykonaniu zobowiązania umowy wzajemnej. Z treści materiału dowodowego w szczególności z pism pozwanego, w których odmawia przyjęcia dzieła wynikało natomiast, że przyczyną tego stanu rzeczy była jego wadliwość. W pismach tych, szczegółowo wykazanych w uzasadnieniu, pozwany wyznaczał jednocześnie kolejne terminy do usunięcia istniejących w jego mniemaniu wad. Nie ma natomiast w nich mowy o opóźnieniu w oddaniu dzieła. Z kolei z treści pisma w którym odstępuje od umowy, pozwany także wyraźnie wskazuje, że podstawą odstąpienia nie jest opóźnienie w wykonaniu zobowiązania, a istniejące wady. Tym samym w ocenie Sądu I instancji przywołany przepis art. 491k.c.

nie mógł stanowić podstawy odstąpienia od umowy. Ponieważ strony łączyła umowa o dzieło to podstawy prawnej odstąpienia od umowy poszukiwać należało w dyspozycji przepisu art. 636 § 1 k.c.. Zgodnie z jego treścią jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym wiedzy znaczącego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. W tej sytuacji dla ustalenia skuteczności odstąpienia od umowy przez pozwanego, kwestia ta musiała być przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego tym postępowaniu, decydujące znaczenie mało ustalenie, czy tok wykonywania zobowiązania, a więc sporządzania studium wykonalności dotknięty był wadą. Specyfika przedmiotu umowy sprawiła, że koniecznym stało się skorzystanie z wiedzy specjalnej. W tym celu dopuszczono dowód z opinii biegłego, przy czym w tezie dowodowej nakazano zbadanie czy wykonane przez powoda dzieło było zgodne z treścią umowy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w treści umowy brak jest precyzyjnego określenia jej przedmiotu, a znajduje się odesłanie w § 1 lit. b do specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Z kolei specyfikacja istotnych warunków zamówienia w załączniku nr 4 odsyła w tym zakresie do kolejnych dokumentów - do niebieskiej księgi jaspers oraz wytycznych. W rezultacie więc biegły miał za zadanie zbadać wykonane dzieło pod względem zgodności z tymi dwoma dokumentami. Ponieważ jednak pozwany w pismach kwestionujących jakość i wskazując na jego wadliwość powoływał się na wytyczne pomijając niebieską księgą jaspers, w praktyce biegły miał za zadanie zbadać dzieło powoda pod kątem jego zgodności wyłącznie z wytycznymi. Ten dokument miał decydujące znaczenie przy określeniu przedmiotu umowy. Na karcie 17 opinii biegłego (k. 454 akt sprawy i następne) biegły dokonał niezwykle krytycznej oceny treści dokumentu wytycznych do studium wykonalności, jako dokumentu wątpliwego merytorycznie, nieudolnie tłumaczonego, pozbawionego logiki, całkowicie niezrozumiałego także z dużymi niedociągnięciami gramatycznymi. Zdaniem Sądu I instancji, niewątpliwie przedmiot umowy określony takim dokumentem stanowić musiał istotną trudność dla wykonawcy zobowiązania. W dalszej części umowy biegły dokonał szczegółowej analizy sporządzonego przez powoda studium wykonalności z wymaganiami pozwanego dotyczącymi przedmiotu umowy, a więc de facto dokonał analizy studium wykonalności pod kątem jego zgodności z zapisami wytycznych. Ta szczegółowa analiza, całkowicie zaakceptowana przez Sąd Okręgowy, została zawarta na karcie 19-46 opinii i odpowiednio na karcie 456 - 478 akt sprawy. Z uwagi na niezwykle precyzyjne i czytelne treści opinii, jak już wyżej wskazano całkowicie zaakceptowane przez sąd, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie było potrzeby ze względów pragmatycznych przenoszenia tych treści do niniejszego uzasadnienia. Przywołać natomiast należało konkluzję opinii, w której biegły wskazuje na całkowity brak zasadności zgłaszanych zarzutów względem powódki. Natomiast kategoryczne twierdzenia biegłego zawarte wnioskach końcowych opinii na karcie 45 -46 opinii (k. 482 - 483 akt sprawy) nie pozostawiały wątpliwości, że powód wykonał zobowiązanie zgodnie z jego treścią. W toku postępowania dowodowego sąd zobowiązał pełnomocnika pozwanego (k. 363) do sprecyzowania swojego stanowiska poprzez wskazanie jakie konkretnie wymogi zawarte w SIWZ, niebieskiej księdze jaspers oraz wytycznych nie zostały przez powoda spełnione. Ogólne bowiem twierdzenia zawarte w pkt 1-7 uzasadnienia odpowiedzi na pozew nie pozwalały zdaniem Sądu I instancji zarówno sądowi, ale także i biegłemu przy sporządzaniu opinii określić precyzyjnie ramy sporu. Nie sposób było także określić je z treści pism pozwanego wzywających powoda do usunięcia wad dzieła. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało to natomiast istotne znaczenie. Pełnomocnik pozwanego w piśmie procesowym z dnia 21.10.2014 roku wykonał zarządzenie sądu (k. 381-386). Chcąc dopełnić materiał dowodowy, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej zobowiązując biegłego do ustosunkowania się zarzutów pozwanego zawartych w piśmie z dnia 04.01.2013 roku (k. 188-189), w którym to piśmie pozwany odstąpił od umowy, wskazując jednocześnie powody odstąpienia, a więc określając zakres wadliwości. Jednocześnie biegłego zobowiązano do zajęcia stanowiska w kwestii złożonych zarzutów do opinii przez pełnomocnika strony pozwanej. Pomijając pozamerytoryczne stwierdzenia biegłego dotyczące treści pisma procesowego pełnomocnika pozwanego, sąd w całości zaakceptował merytoryczną stronę także tej opinii, nie widząc potrzeby jej powielania w treści uzasadnienia. Zaznaczał, że w niniejszym postępowaniu nie zajmował się kwestiami ekonomicznymi. W ocenie Sądu I instancji miały one drugorzędne znaczenie i oficjalnie nie były podnoszone przez stronę pozwaną. Sprowadzały się one w istocie do oceny rentowności tej inwestycji. Patrząc z perspektywy dnia dzisiejszego oczywistym jest i wynika z ogólnodostępnych danych w Internecie, że spośród kilkunastu lotnisk działających w Polsce jedynie 5 jest rentownych, a wśród tej piątki nie ma lotniska w S..

W konsekwencji powyższych rozważań, Sąd Okręgowy stwierdził, że dzieło wykonane przez powoda było zgodne z treścią umowy. Tym samym brak było jakichkolwiek przesłanek uprawniających do stwierdzenia wadliwości tego dzieła, a w konsekwencji brak przesłanek, o których mowa w dyspozycji przepisu art. 636 § 1 k.c. uprawniających pozwanego do odstąpienia od umowy. Umowa została więc wykonana przez powoda, co rodziło obowiązek zapłaty wynagrodzenia zgodnie z treścią art. 627 k.c.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do reguły zawartej w artykule 98 k.p.c. obciążając nimi stronę przegrywającą proces.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 26 kwietnia 2018r. wniosła pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., która zaskarżyła ww. wyrok w całości zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) **art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 488 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji błędne przyjęcie, że roszczenie powódki stało się wymagalne z dniem 21 grudnia 2012r., podczas gdy stało się wymagalne z dniem 28 listopada 2012r.,**

b) **art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i przyjęcie, że powódka przerwała bieg terminu przedawnienia składając do Sądu Rejonowego w Szczytnie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, w sytuacji gdy we wniosku tym umieściła błędny adres pozwanej, niezgodny z aktualnym w chwili złożenia wpisem do Rejestru Przedsiębiorców KRS, wobec czego pozwana nie miała wiedzy i możliwości wzięcia udziału w tym postępowaniu, co powoduje, że postępowanie takie nie może być kwalifikowane jako mogące doprowadzić do skutecznego dochodzenia wskazanego we wniosku roszczenia;**

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) **art. 281 k.p.c. w zw. z art. 49 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez niewyłączenie biegłego mgr. inż. W. J. i niepominięcie opracowanych przez niego opinii podstawowej i uzupełniającej pomimo zaistniałych ku temu przesłanek w postaci utraty przez niego cechy bezstronności wobec strony pozwanej oraz niedopuszczenie dowodu w postaci dodatkowej opinii innego biegłego – specjalisty ds. inwestycji celu publicznego, czego konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego i błędne przyjęcie jakoby powódka wykonała przedmiot umowy w postaci (...) pod nazwą (...) w sposób niewadliwy i zgodny z umową, wobec czego Sąd uznał oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone przez pozwaną za nieskuteczne,**

b) **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c. poprzez wydanie wyroku z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i pominięcie okoliczności, że pozwana odstąpiła od umowy na podstawie § 12 ust. 2 wiążącej strony umowy, która to okoliczność była podnoszona przez pozwaną w toku postępowania,**

c) **art. 278 k.p.c. w zw. z art. 279 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego o specjalności związanej ze strategią ekonomiczną portów lotniczych pomimo jego wcześniejszego dopuszczenia postanowieniem z dnia 6 lutego 2017 roku.**

Wskazując na powyższe, wniosła o:

(1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez:

1. oddalenie powództwa w całości,

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

(2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

(3) z ostrożności, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny podniesionego przez skarżącą zarzutu przedawnienia, wnosila o dopuszczenie dowodu z opinii innego aniżeli biegły W. J., specjalisty ds. inwestycji celu publicznego na okoliczność:

1. czy sporządzone przez powódkę studium wykonalności pozostaje w zgodzie z treścią zawartej między stronami umowy, w szczególności:

a. czy jest zgodne z przedmiotem umowy,

b. czy stanowi pełne wykonanie umowy,

2. czy sporządzone przez powódkę studium wykonalności pozostaje w zgodzie ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia (dalej: SIWZ) w szczególności:

a. czy zawiera się w zakresie wskazanym w SIWZ,

b. czy wyczerpuje w całości, czy też w części zakres wskazany w SIWZ

podnosząc, że opinia biegłego W. J. nie może stanowić dowodu w tej sprawie z uwagi na fakt, że biegły:

a) opracował ją na podstawie zamkniętego, nieaktualnego, nie mającego zastosowania w przedmiotowej inwestycji programu operacyjnego,

b) pominął niezbędną ocenę wykonanego przez powódkę studium wykonalności z punktu widzenia warunków aplikowania o środki z budżetu Unii Europejskiej,

c) pominął niezbędną ocenę wykonanego przez powódkę studium wykonalności z punktu widzenia warunków załącznika 14 do (...) i wytycznych lotniskowych,

d) bezpodstawnie przyjął, że wykonane przez powódkę studium wykonalności zostało przez pozwaną złożone do instytucji pośredniczącej ((...) W. i M.) i wykorzystane jest jako element wniosku o finansowanie inwestycji lotniskowej – w sytuacji, kiedy pozwana musiała to zadanie zlecić innemu podmiotowi i odrębnie za nie zapłacić,

e) utratę przez biegłego przymiotu bezstronności czemu dał wyraz w treści opinii uzupełniającej, w której zamiast przedstawić merytoryczną argumentację wobec stawianych opinii podstawowej zarzutów skierował inwektywę wobec pełnomocnika pozwanej,

(4) z ostrożności, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny podniesionego przez skarżącą zarzutu przedawnienia, wnosila o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu specjalności związanej ze strategią ekonomiczną portów lotniczych na okoliczność dokonania oceny czy w tym aspekcie opracowane przez powódkę studium wykonalności odpowiada obowiązującym w tym zakresie zasadom, wymogom wskazanym w umowie zawartej między stronami, w tym (...) i SIWZ.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z uwagi na to, że ze złożonego do akt odpisu KRS (Numer KRS: (...)) jednoznacznie wynikało, że pozwana działa pod firmą (...) SPÓŁKA z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ w S. (k. 264-266 akt), a nie jak wskazał Sąd I instancji – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 3 w zw. z § 1 k.p.c. sprostował komparycję zaskarżonego wyroku właściwie oznaczając pozwaną na datę wydania orzeczenia w pierwszej instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przeprowadzona przez Sąd II instancji pod kątem zarzutów apelacyjnych, dowiodła ich trafności.

Odnosząc się do zarzutu skarżącej dotyczącego art. 328 § 2 k.p.c. należało stwierdzić, że jest on chybiony. Sporządzone uzasadnienie w ocenie Sądu Apelacyjnego spełnia bowiem wymogi określone w tym artykule, zawiera zarówno wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia ze wskazaniem dowodów, które Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne, jak i wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem mających zastosowanie do tak ustalonego stanu faktycznego przepisów prawa, wedle których Sąd I instancji ocenił roszczenia stron.

Dokonując tych ustaleń Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania cywilnego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, szczegółowo w uzasadnieniu omówił dowody, na podstawie których dokonał ustaleń, a oceniając zebrany materiał dowodowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., w tym ustalając, że bieg przedawnienia roszczenia wbrew twierdzeniom skarżącej został przerwany poprzez wniesienie sprawy o zawezwanie do próby pojednawczej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w okresie przedawnienia zobowiązany jest uprawniony podjąć stosowne kroki w celu zaspokojenia swojego roszczenia. Ustawodawca premiuje natomiast zachowania zmierzające w tym kierunku przerwą biegu przedawnienia, której istota polega na przywróceniu uprawnionemu stanu, jaki istniał w dniu, w którym jego roszczenie stało się wymagalne. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się bowiem od początku, od następnego dnia po zakończeniu przerwy (art. 124 k.c.).

Uprawniony może zatem przerwać bieg przedawnienia przez dokonanie właściwej czynności procesowej. Czynność ta musi służyć bezpośrednio dochodzeniu, ustaleniu, zaspokojeniu lub zabezpieczeniu roszczenia.

Za ugruntowany w orzecznictwie uznaje się pogląd, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Wskazuje się, że cel dochodzenia roszczenia może być osiągnięty nie tylko przez uzyskanie orzeczenia sądowego, które rozstrzyga sporny stosunek, lecz także przez zawarcie przez strony ugody i wciągnięcie jej do protokołu sądowego. Podobnie jak złożenie pozwu, również złożenie wniosku o przeprowadzenie pojednania stron jest dochodzeniem roszczenia. Złożenie takiego wniosku przerywa bieg przedawnienia roszczeń co do roszczenia, którego ten wniosek dotyczy stosownie do zawartego w nim oznaczenia sprawy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC rok 2007, nr 4, poz. 54). Również w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że w każdym przypadku pierwsze zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2016 r. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej ma na celu ugodowe załatwienie stosunków między stronami, wobec czego przyjmuje się, iż pierwsze zawezwanie jest ze strony uprawnionego jest zawsze czynnością podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia roszczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2016 r., V CSK 365/5; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15; postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 11 lipca 2018 r., I CSK 170/18). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że zawezwanie pozwanej przez powódkę wnioskiem z dnia 8 grudnia 2014 roku w sprawie I Co 910/14 przed Sądem Rejonowym w Szczytnie do próby ugodowej było pierwsze pomiędzy stronami, a zatem stosownie do przytoczonych powyżej wypowiedzi judykatury przerwało bieg przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c., co do wierzytelności, która w zawezwaniu tym została precyzyjnie określona zarówno co do przedmiotu, jak i jej wysokości, a obecnie jest dochodzona w niniejszej sprawie (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2017 r., I CSK 716/16 i z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06).

Czynność ta zatem z uwagi na jej precyzyjne określenie i skierowanie do właściwego podmiotu mogła ostatecznie potencjalnie doprowadzić do realizacji roszczenia poprzez zawarcie ugody w sprawie I Co 910/14 Sądu Rejonowego w Szczytnie. Nie ma tu znaczenia, że zawezwanie do próby ugodowej nastąpiło na adres : ul. (...), (...)-(...) S., a nie na adres pozwanej ujawniony wówczas w KRS tj. (...). Pozwana istotnie w toku postępowania wykazała, iż powódka wystosowała wniosek zawierający zawezwanie pozwanej do próby ugodowej na uprzedni adres pozwanej, podczas gdy od dziewięciu miesięcy wstecz w KRS był już ujawniony nowy adres pozwanej (k. 264 akt). Takie postępowanie powódki można by było potraktować jako przejaw nienależytej staranności, jednakże nie mający znaczenia dla skutków wniesienia wniosku w sprawie I Co 910/14. W ocenie Sądu Apelacyjnego, złożenie wniosku przez powódkę o zawezwanie do próby ugodowej było skuteczne (w sprawie nie doszło do zwrotu wniosku w trybie art. 130 k.p.c. i nie umorzono postępowania). Przerwanie biegu przedawnienia wiązać bowiem należało jedynie z czynnością powódki polegającą na złożeniu stosownego wniosku do Sądu, a nie ze wskazaniem adresu pozwanej nawet błędnie, czy też ze sposobem zakończenia sprawy. Artykuł 123 § 1 pkt 1 k.c., łączy skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia z dokonaniem czynności, która została w nim określona (czynnością wierzyciela), a nie z momentem doręczenia pozwu (czynność sądu), który mogą poprzedzać różne czynności np. zobowiązanie przez Sąd wnioskodawcy do wskazania innego – aktualnego adresu uczestnika postępowania. Przy ocenie, czy doszło do przerwania biegu przedawnienia nie ma także znaczenia sposób zakończenia postępowania w sprawie tj. jak zakończyło się postępowanie pojednawcze wywołane zawezwaniem do próby ugodowej, a mianowicie czy ugoda została zawarta, czy postępowanie zakończyło się stwierdzeniem sądu, że do ugody nie doszło. Dalszy bowiem tok postępowania w sprawie następujący w sprawie po złożeniu wniosku nie zależał już bowiem od powódki (wnioskodawczyni w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej), lecz od Sądu Rejonowego, który dokonywał doręczenia odpisu wniosku pozwanej i zobowiązany był skontrolować skuteczność doręczenia. Sąd ten ostatecznie stwierdził, że zawezwana została zawiadomiona oraz, że do ugody w sprawie nie doszło, co doprowadziło do zakończenia postępowania w sprawie (protokół - k. 22 akt I Co 910/14 Sądu Rejonowego w Szczytnie). Nieuwzględnienie przedawnienia roszczenia w okolicznościach sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można było również potraktować jako nadużycia przysługującego powódce prawa, jeżeli się zważy, że pozwana jeszcze po zmianie adresu przyjmowała korespondencję od powódki pod uprzednim adresem (dowód – potwierdzenie odbioru k. 234, 235 akt).

W sprawie bezspornym było, że strony łączyła umowa Nr (...) zawarta przez strony w dniu 2 maja 2012 r. w S., na mocy której powódka zobowiązała się wykonać opracowanie (...)projektu pn.: (...) (zapisanego w I. wykazie indywidualnych projektów kluczowych (...) zgodnie z warunkami wskazanymi w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) i stanowiącymi jej integralną część załącznikami w tym Opisie Przedmiotu Zamówienia, ofertą Wykonawcy i zasadami, warunkami technicznymi, przepisami prawa, a także regulami obowiązującymi przy realizacji opracowania tego rodzaju oraz wykonania analizy potencjału rynkowego, strategii rozwoju połączeń i prognozy ruchu lotniczego lotniska regionalnego w S.. Strony określiły termin wykonania umowy (od dnia 1.07.2012r. do 28.11.2012r) jednakże zastrzegły również, że za zgodą obu stron wyrażoną na piśmie może dojść do zmiany postanowień zawartych w umowie (§ 10 ust. 1 umowy). W § 12 Umowy strony określiły warunki w jakich Zamawiający może odstąpić od umowy wskazując w ust. 2. m. in., że może to nastąpić w sytuacji, gdy: a) Wykonawca nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań wynikających z umowy co prowadzi do uzasadnionego wniosku, że nie jest w stanie ich wykonać w terminie wskazanym w tej umowie – po udzieleniu dodatkowego co najmniej 14 dniowego terminu na doprowadzenie do stanu prawidłowego zaawansowania prac, b) Wykonawca nie zastosuje się w terminie do żądania zawartego w powiadomieniu przekazanym przez Zamawiającego wymagającego, aby Wykonawca naprawił zaniedbanie, które ma poważny wpływ na właściwe i terminowe wykonanie umowy – po udzieleniu dodatkowego co najmniej 7 dniowego terminu. Mając na uwadze, iż Sąd Okręgowy stwierdził, iż dzieło w postaci(...) zostało przez powódkę ukończone, wskazana przez pozwaną podstawa prawna wynikająca z Umowy zawarta w § 12 ust. 2 lit. b) nie mogła stanowić podstawy do odstąpienia od umowy, gdyż dotyczyć ona mogła jedynie okoliczności mającej znaczenie dla umowy w trakcie jej wykonania (mającej poważny wpływ na właściwe i terminowe wykonanie umowy).

Pismem z dnia 10 grudnia 2012 r. (k. 178-179 akt) pozwana stwierdziła, że odmawia odbioru dzieła w postaci opracowania (...)przedstawionego jej do odbioru w dniu 28 listopada 2012 r., z powodu występujących w nim wad, szczegółowo opisanych w piśmie oraz wyznaczyło powódce 14 dniowy termin na doprowadzenie dzieła będącego

przedmiotem zawartej ze pozwaną Spółką umowy do stanu, „w którym nie będzie ono wadliwe i jednocześnie spełniać będzie ono wszelkie cechy i funkcje które są właściwymi dla opracowań tego typu”. Przy czym wskazano, iż wymieniony w piśmie termin liczony będzie od dnia, w którym powódka otrzyma ww. pismo. Jednocześnie pozwana zastrzegła w nim, że jeżeli po upływie tego terminu, będące przedmiotem umowy opracowanie (tj. Studium) posiadać będzie wady to jako Zamawiający odstąpi od umowy (jest to zastrzeżenie rygoru odstąpienia od umowy). W określony terminie, bo 21 grudnia 2012 r., powódka przekazała pozwanej ostateczną wersję opracowania (...) (k. 180-181 akt). W odpowiedzi pozwana wskazując, że przekazane jej przez powódkę opracowanie w dalszym ciągu zawiera wady, które jej zdaniem nie zostały usunięte - w dniu 4 stycznia 2013 roku złożyła Oświadczenie o odstąpieniu nr (...) z dnia 2 maja 2012 r.

Sąd I instancji przeanalizował złożone przez pozwaną oświadczenie o odstąpieniu od umowy pod kątem spełnienia przesłanek do odstąpienia, słusznie konstatując, że przed odniesieniem się do tej kwestii należało ustalić, czy w dacie składania przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy doszło do wykonania umowy przez powódkę, albowiem to determinowało dopuszczalne środki prawne. Przepis art. 636 § 1 k.c. (strony przewidziały w umowie w § 12 ust.2 lit. c) również odstąpienie od umowy na zasadach przewidzianych w k.c.) nie ma zastosowania po odebraniu dzieła (vide: wyroki Sądu Najwyższego. z 3.11.2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63 i z 3.11.2000 r., IV CKN 152/00, OSN 2001, Nr 4, poz. 63). W takiej też sytuacji nie ma zastosowania także cytowana przez pozwaną podstawa umowna wymieniona w § 12 ust.2 lit. b), która również nie mogła mieć zastosowania po oddaniu dzieła.

Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na zapis § 3 umowy odnośnie warunków jakie spełniać miało (...)tj.: wszelkich warunków jakie wskazane są w obowiązujących wytycznych odpowiednich instytucji w zakresie merytorycznej treści i formy opracowania tego rodzaju, wszelkimi obowiązującymi wytycznymi i dokumentami programowymi Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w zakresie w jakim wymienione wytyczne i dokumenty programowe dotyczą realizowanego przez Wykonawcę Studium, a w przypadku zmiany wytycznych i dokumentów programowych, o których mowa powyżej w trakcie trwania umowy z uwzględnieniem tej okoliczności przy realizacji obowiązków umownych w zakresie opracowania Studium – niewątpliwie ocena wykonanego przez powódkę Opracowania wymagała wiadomości specjalnych, w tym co do standardów przewidzianych dla tego typu opracowań, a zatem Sąd I instancji postąpił prawidłowo posiłkując się przy rozstrzygnięciu sprawy opinią biegłego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można było podzielić zarzutów, na jakim opiera się konstrukcja przedmiotowej apelacji, w ramach których pozwana kwestionuje sposób dokonania przez Sąd Okręgowy oceny dowodu z opinii biegłego W. J.. Podkreślenia wymaga, że dowód z opinii biegłego, podobnie jak każdy inny środek dowodowy musi być wiarygodny, rzeczowy, poprawny merytorycznie, wyczerpujący, logicznie uzasadniony, a przez to przekonujący przede wszystkim dla Sądu, jako bezstronnego arbitra, a nie dla którejkolwiek ze stron. Sąd powinien przy tym zapewnić stronom możliwość wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości, co do treści i wniosków przeprowadzonych dowodów. Z tych względów granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza - podlegająca kontroli instancyjnej - ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją ponadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64). Dowód z opinii biegłego pozostaje przedmiotem oceny Sądu, w szczególności z punktu widzenia zakresu wypowiedzi biegłego przez pryzmat granic rzeczowych zleconego w postanowieniu dowodowym zadania, a także poprawności konstrukcyjnej opracowania z punktu widzenia wymogów opisanych przez przepisy prawa formalnego. Wbrew zarzutom apelacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiona przez Sąd Okręgowy ocena dowodu z opinii biegłego, spełnia wspomniane wyżej założenia i kryteria.

Biegły kategorycznie stwierdził, że wykonane przez powódkę (dzieło) Opracowanie nie zawierało wad wskazanych przez pozwaną (k. 478 482-483 akt). Opinia ta została zakwestionowana przez pozwaną (k. 533-536 akt). Do zgłoszonych przez nią zastrzeżeń biegły odniósł się w opinii uzupełniającej, w której podtrzymał uprzednio wywiedzione wnioski (k. 635-654 akt). Brak było również uzasadnionych podstaw do wyłączenia biegłego, albowiem pozwana nie uprawdopodobniła wystarczających ku temu przesłanek Poziom wiedzy biegłego był jej znany

przed sporządzeniem opinii uzupełniającej, po której złożyła wniosek o wyłączenie biegłego, a zaprezentowane w opinii uzupełniającej stwierdzenia pod adresem pełnomocnika strony pozwanej nie dyskwalifikują merytorycznych wniosków, które zostały sformułowane przez biegłego po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zebranym w sprawie. .

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sformułowane w apelacji zarzuty (zbyt ogólne, aby można je było poddać weryfikacji) i twierdzenia podważające miarodajność przedmiotowej opinii nie mogą przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu, gdyż stanowią one jedynie powtórzenie uprzednio zgłoszonych zastrzeżeń, do których biegły odniósł się w opinii uzupełniającej.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, w apelacji nie zostały wskazane tego rodzaju okoliczności, które mogłyby stanowić przejaw nielogiczności, czy dowolności w takim stanowisku biegłego. Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwaną wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego stwierdzić trzeba, że to wyłącznie do uznania Sądu należy, czy skorzysta z możliwości, jaką daje przepis art. 286 k.p.c. Konieczność taka istnieje bowiem tylko wówczas, gdy występuje rozbieżność, niezupełność lub niejasność opinii, albo gdy materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego, bądź tylko na jednej opinii tego samego biegłego. Wobec braku tego rodzaju wątpliwości, nie było zdaniem Sądu Apelacyjnego, niezbędnym wzywaniem kolejnych biegłych do złożenia jeszcze jednej opinii w sprawie. Podkreślenia wymaga, że opinia biegłego W. J. jest prawidłowa, zwieńczona kategorycznymi wnioskami, które nie zostały zakwestionowane w wymagany sposób. Pozwana nie postawiła biegłemu uzasadnionych zarzutów, nie wskazała sprzeczności, uchybień, czy niekonsekwencji w wywiedzionych przez niego wnioskach. Jak już wyżej wskazano, biegły odniósł się do zgłoszonych do opinii zarzutów, podtrzymując jej wnioski. Potrzeba powołania kolejnego biegłego musi wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku, I PKN 20/99, OSNP 2000/22/807). Zgłaszając taki wniosek strona powinna wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w złożonej opinii biegłego, które dyskwalifikują tę opinię, uzasadniając tym samym powołanie dodatkowych opinii. Tymczasem jak już wyżej wskazano, tego rodzaju okoliczności w sprawie nie mają miejsca, co nie uzasadniało dopuszczenia takiego dowodu.

W rezultacie, Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzoną ocenę dowodów prawidłowo ustalił stan faktyczny i słusznie uznał, że przeprowadzone dowody uzasadniały uznanie, iż sporządzone przez powódkę (...)pn.: (...), nie zawierało wad zarzucanych mu przez pozwaną. Strona skarżąca dla uzasadnienia swoich twierdzeń zaprezentowała jedynie własną, korzystną ze swojego punktu widzenia, ocenę dowodów, co nie może stanowić wystarczającej i przekonującej podstawy dla uznania skuteczności podniesionych przez nią w apelacji zarzutów.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 4.050 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2 w zw. § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

(...)